

Bogusław **BĘBENEK**

**KONFERENCJA Z OKAZJI JUBILEUSZU 35-LECIA
OŚRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH**

GLIWICE 19 września 2003 r.

**WYSTĄPIENIE
SZEFA WOJSK INŻYNIERYJNYCH WOJSK LĄDOWYCH**

Jestem wielce zaszczycony, mogąc uczestniczyć w dzisiejszej uroczystości - znakomitym Jubileuszu 35-lecia Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Mechanicznych. Jest to dzień wyjątkowy. Tak wieloletnie funkcjonowanie na rynku, z doskonałym skutkiem, jest zaszczytem dla dyrekcji ośrodka, jak i dla wszystkich pracowników. Proszę, więc z tej okazji przyjąć moje gratulacje i serdeczne życzenia dalszego rozwoju, satysfakcjonujących osiągnięć oraz dalszej owocnej współpracy z wojskami inżynieryjnymi.

A współpraca nasza trwa już wiele lat. Wszystko zaczęło się w 1988 roku, kiedy to Ośrodek zwrócił się do Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych, wówczas Sztabu Generalnego WP, o wydanie opinii o projekcie maszyny inżynieryjno-drogowej. Opinia oczywiście była pozytywna. W 1993 roku MID uzyskała orzeczenie z badań kwalifikacyjnych zatwierdzone przez Dyrektora Departamentu Rozwoju i Wdrożeń MON z decyzją o przygotowaniu dokumentacji na partię próbną maszyny i jej realizacji. W 1997 roku rozpoczęła się produkcja seryjna. Na uwagę zasługuje tu czas pełnego cyklu prac B+R+W od koncepcji do egzemplarza wdrożeniowego. Było to tylko 5 lat, co jest absolutnym rekordem.

Kolejny etap współpracy to grudzień 1990 roku. Szefostwo Wojsk Inżynieryjnych MON podtrzymało wtedy opinię o potrzebie wprowadzenia do wyposażenia wojsk samobieżnego ustawiacza min, a na szczeblu MON i Ministerstwa Przemysłu podjęto decyzję o wznowieniu prac nad urządzeniem minującym i jego produkcji przez OBRUM w Gliwicach.

Temat samobieżnego ustawiacza min został włączony do planu prac B+R 1999 r., a już w I kwartale 1992 roku, na bazie jednego z wcześniej wykonanych podwozi pojazdu „Kalina”, wykonano całkowicie polski prototyp ustawiacza. Badania kwalifikacyjne prowadzone z czynnym udziałem Szefostwa Wojsk Inżynieryjnych, zakończone w grudniu 1992 roku, ustawiacz przeszedł z wynikiem pozytywnym.

A potem nastąpił przełomowy rok 1999. Polska przystąpiła do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Ten fakt w zasadniczy sposób wpłynął na zmianę naszych zadań związanych z obronnością kraju. Wymusił również konieczność wyposażenia wojsk inżynieryjnych w sprzęt nowej generacji, zapewniający dużą manewrowość, a przy tym wydajny, umożliwiający wykonywanie zadań wsparcia i ratownictwa inżynieryjnego, mobilny, lekki i wielofunkcyjny.

Te nowe uwarunkowania nie pozostały bez echa. Potrzeby w zakresie przystosowania pojazdów do stawianych wymagań stały się dla OBRUM przesłanką do podjęcia kolejnych działań, mających na celu modernizację maszyny inżynieryjno-drogowej i wprowadzenia w niej takich zmian, aby mogła być porównywalna z najnowszymi maszynami armii sojusznicych. I mimo, że MID już była w wyposażeniu jednostek inżynieryjnych, to podjęto prace nad jej uniwersalnością, by zwiększyć zakres jej wykorzystania.

Opierając się o światowe trendy rozwoju osprzętu roboczego, który ma zapewnić czołgom saperskim pomyslną realizację zadań na współczesnym polu walki, określono kierunki modernizacji maszyny inżynieryjno-drogowej.

W wyniku prowadzonych prac badawczych MID wyposażono w dodatkowy osprzęt. Doposażenie maszyny w urządzenie spycharkowe, wciągarkę główną i pomocniczą, wysięgnik manipulator do pracy z łyżką koparki, zrywakiem zębowym, chwytakiem szczękowym i zawiesiem linowym, urządzenie do cięcia i spawania gazowego i elektrycznego oraz urządzenie sztywnego holu spowodowało, że realizacja zadań zabezpieczenia inżynierskiego działań bojowych z jej wykorzystaniem stała się zdecydowanie profesjonalna, a jakość wykonywanych prac na najwyższym poziomie.

Jednak to nie koniec modernizacji tej maszyny. W aspekcie zadań, które wykonują wojska inżynierskie z wykorzystaniem maszyny inżyniersko-drogowej, wydaje się celowe dokonanie kolejnych zmian w jej wyposażeniu. Wprowadzenie do pojazdy uniwersalnego sprzętu holowniczego, umożliwiłoby holowanie przyczep z dodatkowym osprzętem, między innymi z ładunkami wydłużonymi, czy rozwijanymi powierzchniami drogowymi. Na jakość prac wpłynęłoby również zastąpienie osprzętu roboczego wysięgnika głowicą kopiąco-chwytająco-zrywakową oraz wyposażenie pojazdu w uchwyty i instalację do zabudowy trału oraz kasetowego oznaczniaka drogi oczyszczonej z min. Powyższe zmiany pozwoliłyby na wykonywanie przejść w polach minowych, przewóz pomocniczego sprzętu saperckiego, wykorzystanie do prac narzędzi hydraulicznych takich, jak: młot hydrauliczny, piły do cięcia betonu i asfaltu, wiertnicy do wykonywania otworów w zamrożonym gruncie i lodzie.

Wychodząc naprzeciw potrzebom wojsk inżynierskich Dział Studiów OBRUM opracował koncepcję projektów, dostosowujących MID do likwidacji pól minowych - zadania ze wszech miar obecnie istotnego. Jak bowiem wiadomo polscy saperzy realizują to zadanie nie tylko w kraju, ale ciesząc się uznaniem społeczności międzynarodowej, z wielkim powodzeniem w ramach misji pokojowych na całym świecie.

Uwzględniając te uwarunkowania OBRUM opracował kilka wariantów urządzenia do rozminowania jako wyposażenie maszyny inżyniersko-drogowej. Niektóre są w fazie prototypy, inne, bardziej skomplikowane, traktuje się jako studia przyszłościowe.

Wśród nowo opracowanych konstrukcji znajdują się:

- kły rozminowujące, nakładane na lemiesz urządzenia spycharkowego;
- kły rozminowujące z dodatkowym prowadzeniem;
- trał rozminowujący z konturowaniem gruntu;
- trał bijakowy
- trał wirnikowy.

Prace studyjne oraz analizy techniczno-ekonomiczne prowadzone w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Urzędzeń Mechanicznych stały się przesłanką do opracowania koncepcji jednolitej wersji urządzenia, będącej połączeniem maszyny inżyniersko-drogowej MID i wozu zabezpieczenia technicznego WZT-3. Ujednolicenie wersji podwozia ułatwiłoby technologiczne przygotowanie wozu zabezpieczenia technicznego i inżynierskiego, a tym samym umożliwiłoby takie samo szkolenie załóg w zakresie obsługi i remontów.

Najnowszym osiągnięciem OBRUM jest multimedialny model 3D maszyny inżyniersko-drogowej. Szefostwo Wojsk Inżynierskich DWŁąd., widząc potrzebę nowoczesnych form szkolenia oraz dążąc do obniżenia kosztów szkolenia operatorów MID, wydało pozytywną opinię na tę niezmiernie ciekawą pomoc szkoleniową. Myślimy, że można byłoby pokusić się o podobne rozwiązania multimedialne dla obsługi innych maszyn, na przykład samobieżnego ustawiacza min.

Kolejnym etapem współpracy Szefostwa Wojsk Inżynierskich DWŁąd. i Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urzędzeń Mechanicznych jest opracowanie w ramach pracy B+R mostu towarzyszącego na podwoziu kołowym. Jest to most nowej generacji, który

ma zastąpić wyeksploatowany i wycofywany z użytku most towarzyszący na podwoziu samochodowym SMT. Mamy nadzieję, że będzie to most na miarę XXI wieku.

Szefostwo Wojsk Inżynieryjnych jest bardzo zainteresowane stałą współpracą z OBRUM. Szczególnie dotyczy to nowych rozwiązań w zakresie sprzętu do zabezpieczenia misji pokojowych oraz do zabezpieczenia działań wojsk, a w tym przede wszystkim do:

- pokonywania przeszkód wodnych i terenowych,
- rozbudowy fortyfikacyjnej;
- prac minerskich.

Jak z powyższych informacji wynika, zapotrzebowanie na specjalistyczny, wysokiej klasy sprzęt dla pododdziałów inżynieryjnych, proponowany przez OBRUM jest ciągle ogromne. Niestety, środki finansowe, jakim dysponuje budżet wojsk inżynieryjnych jest ograniczony. W efekcie zamówienia nie zadowolają żadnej ze stron. Mijmy jednak nadzieję, że już wkrótce przyjdą lepsze dni, że będziecie Państwo mogli wykorzystać cały swój potencjał naukowo-techniczny do stworzenia nowych rozwiązań konstrukcyjnych, a my będziemy mogli z niego korzystać, nie czując się w najmniejszym stopniu gorzej niż nasi sojusznicy. Pragnąłbym, aby nie trzeba było na to długo czekać.

Utkwiły w mojej pamięci słowa Pana Dyrektora Henryka KNAPCZYKA *„dalsze zwlekanie to też decyzja, tyle, że świadomie lub nieświadomie negatywna, szkodliwa dla przyszłego przemysłowego potencjału państwa, pewnie i dla Wojska Polskiego”*. I dlatego w tym świątecznym dniu życzę Panu Dyrektorowi, Państwu i sobie, aby wszystkie decyzje były dobre, zapadały w porę i służyły na chwałę Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie mnie na tę uroczystość. W imieniu swoim i wojsk inżynieryjnych Wojsk Lądowych Panu Dyrektorowi i wszystkim pracownikom Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Mechanicznych składam serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności służbowej, wspaniałych rozwiązań konstrukcyjnych, wielu intratnych zamówień, a także wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.